

Sygn. akt I Ca 192/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Joanna Składowska (spr.)

Sędziowie SO Elżbieta Zalewska-Statuch

SO Barbara Bojakowska

Protokolant sekr. sąd. Justyna Raj

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2019 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa Parafii Katolickiej (...) w C.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w L.

o nakazanie przywrócenia stanu zgodnego z prawem, zakazanie dalszych naruszeń i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 10 stycznia 2019 roku, sygnatura akt VIII C 535/18

I. oddala apelację;

II. zasądza od Parafii Katolickiej (...) w C. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w (...) 800,00 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 192/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 10 stycznia 2019 r., wydanym w sprawie sygn. akt VIII C 535/18, Sąd Rejonowy w Wieluniu VIII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w P. oddalił powództwo Parafii Katolickiej (...) w C. skierowane przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w L. o nakazanie przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zakazanie dalszych naruszeń oraz o zapłatę (pkt 1); zasądzając od powódki na rzecz pozwanej 3 600 złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie zapadło przy następujących ustaleniach i wnioskach:

Powódka Parafia Katolicka (...) w C. jest właścicielką nieruchomości, położonej w gminie K. obręb C., oznaczonej jako działki o numerach ewidencyjnych (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Wieluniu VII Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych z siedzibą w P. prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Na nieruchomości tej

zlokalizowano infrastrukturę dystrybucyjną energii elektrycznej w postaci stacji transformatorowej 15/0,4 kV o numerze eksploatacyjnym 7- (...), linii średniego napięcia 15kV zasilającej stację oraz linii niskiego napięcia, zasilanej ze stacji. Parafia Katolicka (...) w C. została erygowana z Parafii świętego M. w S. przez arcybiskupa Metropolity (...) dekretem z dnia 11 czerwca 2010 r. W dniu 15 września 2010 r. Parafia świętego M. w S. w drodze umowy darowizny przeniosła na rzecz Parafii Katolickiej (...) w C. własność nieruchomości, położonej w gminie K. obręb C., oznaczonej jako niezabudowane działki o numerach ewidencyjnych (...), a także zabudowaną działkę o numerze ewidencyjnym (...), na której zgodnie ze złożonym oświadczeniem znajduje się kościół parafialny, plebania i garaż. W akcie notarialnym, obejmującym umowę darowizny z dnia 15 września 2010 r. wskazano, iż zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy K., niezabudowana działka o numerze ewidencyjnym (...) znajduje się na terenie oznaczonym jako linia i strefa ochronna linii elektroenergetycznej średniego napięcia 15kV, teren górniczy P. S., niezabudowana działka o numerze ewidencyjnym (...) znajduje się zaś na terenie oznaczonym jako linia i strefa ochronna linii elektroenergetycznej średniego napięcia, teren górniczy P. S., 1 MN - przeznaczenie podstawowe tereny zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, przeznaczenie uzupełniające terenu - usługi podstawowe o uciążliwości zamykającej się w granicach władania, PU - przeznaczenie podstawowe terenu - zabudowa produkcyjno - usługowa o uciążliwości zamykającej się w granicach władania, przeznaczenie uzupełniające terenu - składy i magazyny, dla zabudowy usługowej możliwość lokalizacji mieszkań dla osób prowadzących działalność gospodarczą. Nieruchomości darowane powodowej Parafii w drodze opisanej powyżej umowy darowizny, objęte były postępowaniem regulacyjnym, prowadzonym na podstawie ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Decyzją z dnia 13 lutego 1997 r. Nr G.IV. (...) Wojewoda (...) stwierdził, iż Parafia R. -m Katolicka pod wezwaniem świętego M. nabyła na podstawie art. 60 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej własność nieruchomości stanowiącej działki (...). Decyzja uprawomocniła się w dniu 6 marca 1997 r. Orzeczeniem Komisji Majątkowej w W. z dnia 8 września 1997 r. sygn. akt W.KM - IV- (...) w przedmiocie przywrócenia własności nieruchomości na podstawie art. 61 ust. 1 pkt 5 i art. 63 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej przywrócono Parafii pod wezwaniem świętego M. własność nieruchomości stanowiącej działkę m.in. (...), położoną w obrębie C.. W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, iż działka (...) powstała w wyniku podziału działki o numerze ewidencyjnym (...) na działki (...). Działka o numerze ewidencyjnym (...) stanowiła własność Parafii, przy czym postanowieniem Sądu Powiatowego w P. z dnia 5 grudnia 1967 r. sygn. akt Ns 313/67 została przejęta na Skarb Państwa za zaległości podatkowe. Zaznaczono, iż odnośnie działki o numerze (...) stwierdzono przejście jej własności na rzecz Parafii decyzją Wojewody (...) z dnia 13 lutego 1997 r., zaś odnośnie działki (...), na której znajduje się zlewnia mleka OSM w P., nadal prowadzone jest postępowanie regulacyjne. Prawomocność orzeczenia stwierdzono 28 października 1997 r.

Przebiegająca przez nieruchomość powódki linia średniego i niskiego napięcia energii elektrycznej (15 kV i 0,4 kV) wraz z stacją transformatorową została wybudowana w okresie, gdy własność nieruchomości, na której zostały posadowione ww. linie przysługiwała Skarbowi Państwa.

Na nieruchomości, na której wzniesiono urządzenia przesyłowe istniał budynek szkoły rolniczej (działka (...)) oraz zlewnia mleka (działka (...)). Budynek kościoła został zaadaptowany po powstaniu linii. Projekt techniczno-robotyczny linii średniego i niskiego napięcia oraz stacji transformatorowej został opracowany 12 maja 1979 r. przez Przedsiębiorstwo (...) na zlecenie Zakładów (...) - Zakładu (...). Decyzją z 29 maja 1979 r. zatwierdzono plan realizacyjny linii oraz stacji trafo jako niekolidujący z ustaleniami uproszczonego planu zagospodarowania przestrzennego gminy K.. Stacja oraz linia średniego napięcia funkcjonują najpóźniej od 31 marca 1980 r., zaś linia niskiego napięcia w obecnym miejscu jej posadowienia - po przebudowie związanej z lokalizacją stacji transformatorowej - najpóźniej od dnia 10 października 1980 r. Zgodnie z treścią protokołu obioru, stacja transformatorowa i linia średniego napięcia stanowiła własność Zakładu (...), podobnie jak napowietrzna linia niskiego napięcia. Od czasu budowy linia ma ten sam przebieg, podobnie jak i stanowiska słupowe, posadowione na nieruchomości powódki, które nie zmieniły lokalizacji. Linia podlega stałej eksploatacji, jak również pracom eksploatacyjnym w postaci oględzin i przeglądów. Stacja transformatorowa podlegała oględzinom co 5 lat. Dokonywano przeglądów, polegających na wymianie uszkodzonych elementów, malowaniu, konserwacji i pomiarach

elektrycznych. Pracownicy zakładu energetycznego nie spotykali się ze sprzeciwem ze strony właściciela gruntu co do zamiaru wykonania prac.

Z dniem 1 stycznia 1989 r. utworzono w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego (...) w W.” na bazie Zakładu (...) w Ł. przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w Ł.”. Powstałemu zakładowi przydzielono składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa (...) w W.. Na podstawie ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa, Zakład (...) w Ł. przekształcono w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, działającą pod firmą Zakład (...) z siedzibą w Ł.. Na podstawie aktu notarialnego z dnia 31 października 2008 r. zmiana uległa firma spółki, z Zakładu (...) S.A. na (...) S.A. Z dniem 1 września 2010 r. (...) S.A. stała się oddziałem spółki (...) S.A. z siedzibą w L. w wyniku połączenia (...) S.A. z siedzibą L. jako spółki przejmującej m.in. z (...) S.A. poprzez przeniesienie całego majątku spółki przejmowanej na spółkę przejmującą.

Pismem z 26 kwietnia 2016 r. proboszcz powodowej Parafii wystąpił do pozwanej o ustanowienie służebności przesyłu na działce oznaczonej numerem ewidencyjnym (...).

Działka (...) została zabudowana w wyniku rozbudowy kościoła parafialnego. Obecnie kościół parafialny, oznaczony na mapie jako „ w budowie” zajmuje nie tylko większą część działki geodezyjnej (...), ale i w części posadowiony jest na uprzednio niezabudowanej budynkami działce (...).

Jak zauważył Sąd pierwszej instancji, w niniejszej sprawie powódka domagała się zasądzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości, a zatem podstawę prawną roszczenia stanowiły przepisy art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. i art. 230 k.c., które dają podstawę do domagania się przez właściciela rzeczy od jej samoistnego posiadacza (odpowiednio zaś - od jej posiadacza zależnego) w złej wierze zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Wniosła także o nakazanie pozwanej spółce usunięcia urządzeń przesyłowych ze swej nieruchomości.

Powódka jest właścicielem nieruchomości, z której korzysta obecnie pozwana spółka w zakresie posadowienia na przedmiotowej nieruchomości linii przesyłowej energii elektrycznej i wykorzystania tej linii do celów związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa przesyłowego.

Pozwana spółka zarzuciła, że przysługuje jej tytuł prawny do korzystania z urządzeń przesyłowych zlokalizowanych na nieruchomości powódki, podnosząc zarzut zasiedzenia służebności.

Powódka oponowała powyższemu zarzutowi, kwestionując dobrą wiarę pozwanego, a w konsekwencji brak upływu niezbędnego terminu, warunkującego nabycie ograniczonego prawa rzeczowego w drodze zasiedzenia.

Pozwana spółka jest właścicielem urządzeń przesyłowych, zlokalizowanych na nieruchomości powódki. Urządzenia oddano do użytku w 1980 r. Pozwany udowodnił, iż w wyniku kolejnych przekształceń doszło do przeniesienia posiadania urządzeń przesyłowych, a w konsekwencji przeniesienia posiadania służebności. W przypadku sukcesji uniwersalnej częściowej, a taka była następstwem prywatyzacji przedsiębiorstw energetycznych, wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe przeszły na nowe podmioty, choćby nie były wskazane w czynności (akcie administracyjnym) jako składniki byłego przedsiębiorstwa, także jeżeli strony nie uświadamiały sobie ich istnienia czy przynależności do przedsiębiorstwa. W wyniku połączenia spółek w trybie art. 494 § 1 kodeksu spółek handlowych, doszło do przeniesienia całego majątku łączonych spółek na (...) S.A, która jako spółka przejmująca wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki spółki przejmowanej, przejęła także posiadanie urządzeń przesyłowych na nieruchomości powódki i także mogła kontynuować posiadanie nieruchomości w zakresie służebności.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego zgodnie przyjmuje, że upływ terminu zasiedzenia wyłącza nie tylko żądanie windykacyjne czy negatoryjne, ale i możliwość dochodzenia wynagrodzenia za korzystanie z cudzej nieruchomości i to także w okresie jego biegu. Choć służebność przesyłu została wprowadzona do polskiego systemu prawa 3 sierpnia 2008 r. ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r., Nr 116, poz. 731), jednak, co do okresu poprzedzającego tę datę, stan korzystania z gruntu w celach

przesyłowych uznaje się za posiadanie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Zarówno służebność gruntowa, jak i służebność przesyłu mogą stanowić przedmiot zasiedzenia. Przyjmuje się, że w wyniku posiadania urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorstwo państwowe, zarówno w imieniu Skarbu Państwa (przed dniem 1 lutego 1989 r.), jak i w imieniu własnym po tej dacie, może dojść do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jak i służebności przesyłu, w zależności od tego, kiedy upłynął okres posiadania niezbędny do zasiedzenia tego prawa. Za ugruntowany w orzecznictwie należy także uznać pogląd, dopuszczający nabycie ww. praw przez zasiedzenie, jak również doliczanie okresu posiadania realizowanego na rzecz Skarbu Państwa do okresu posiadania realizowanego na własną rzecz przez przedsiębiorstwa państwowe i ich następców prawnych, jeżeli nastąpiło przeniesienie posiadania.

Do tego rodzaju stosunków prawnorzeczowych znajdują odpowiednie zastosowanie przepisy art. 172, art. 173, art. 175 i art. 176 k.c. Przy ocenie zarzutu zasiedzenia należało także mieć na uwadze domniemanie prawne związane z instytucją zasiedzenia: domniemanie ciągłości posiadania (art. 340 k.c.) oraz domniemanie dobrej wiary (art. 7 k.c.).

Przesłankami nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie są: posiadanie nieruchomości w granicach służebności, upływ terminu zasiedzenia oraz istnienie trwałego i widocznego urządzenia (art. 292 k.c.). Zawarte w zdaniu drugim art. 292 k.c. odesłanie do przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie obejmuje tylko kwestie nieuregulowane w zdaniu pierwszym tego artykułu i pozwala na stosowanie do zasiedzenia służebności gruntowej przepisów o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie jedynie odpowiednio. Do zasiedzenia służebności gruntowej nie ma zastosowania wymaganie posiadania samoistnego (art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 336 k.c.). Odnosnie przesłanki posiadania służebności, ustawodawca unormował bowiem w sposób szczególny tę przesłankę, stanowiąc w art. 352 § 1 k.c., że kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności. Posiadanie prowadzące do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia ma inny zakres niż posiadanie prowadzące do nabycia przez zasiedzenia własności. Posiadanie służebności nie musi być przy tym wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb.

Zgodnie z art. 172 § 1 k.c., posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze. Natomiast po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze (§ 2).

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Rejonowego, doszło do zasiedzenia służebności przesyłu z doliczeniem okresu, w jakim istniał stan posiadania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Urządzenia przesyłowe zostały wzniesione na nieruchomości stanowiącej ówczesznie działkę o numerze ewidencyjnym (...) w okresie, kiedy nieruchomość ta stanowiła własność Skarbu Państwa. Na działce zlokalizowana była wówczas zlewnia mleka (...) Spółdzielni (...) w P., zaś działka sąsiednia, na której obecnie zlokalizowany jest kościół parafialny powódki, była zabudowana budynkiem dawnej szkoły rolniczej. Z uwagi na zasadę jednolitej własności państwowej budowa urządzeń przesyłowych dokonana na zlecenie przedsiębiorstwa państwowego, w ujęciu prawnym następowała przez Skarb Państwa na własnej nieruchomości, a oczekiwanie powódki, iż Skarb Państwa winien zwrócić się do niej lub jej poprzednika prawnego o zgodę na posadowienia tych urządzeń nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia, tym bardziej, iż osoba prawna, jaką jest powódka, w dacie budowy urządzeń przesyłowych nie istniała. W okresie obowiązywania art. 128 k.c., wyrażającego konstrukcję jednolitej własności państwowej, korzystanie przez przedsiębiorstwo państwowe z nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa nie mogło prowadzić do nabycia przez to przedsiębiorstwo służebności gruntowej w drodze zasiedzenia. Zgodnie bowiem z art. 285 k.c., służebność gruntowa obciąża jedną nieruchomość na rzecz każdorazowego właściciela lub użytkownika wieczystego innej nieruchomości, przy czym nieruchomość władająca i nieruchomość obciążona nie mogą być własnością tej samej osoby. Powyższe skutkuje także oceną, iż w sytuacji, gdy w okresie obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej zarówno właścicielem, jak i posiadaczem samoistnym gruntu pozostającego w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego, na którym posadowiono urządzenia elektroenergetyczne, jak i właścicielem oraz posiadaczem samoistnym tych urządzeń było państwo, nie było potrzeby, a nawet możliwości przyznania przedsiębiorstwu

przesyłowemu odrębnemu uprawnienia do korzystania w odpowiednim zakresie z gruntu znajdującego się w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego, na którym zainstalowano urządzenia elektroenergetyczne. W orzecznictwie dopuszczono możliwość zasiedzenia takiej służebności wtedy, gdy doszło do „rozejścia się” praw właścicielskich Skarbu Państwa do nieruchomości oraz własności posadowionych na niej urządzeń przesyłowych. Dopiero z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11) zniesiona została zasada, zgodnie z którą jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego. Ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321) z dniem 1 października 1990 r. uchyliła art. 128 k.c. oraz art. 177 k.c., który zawierał zakaz zasiadywania nieruchomości państwowych. Ustawą z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464, z późn. zm.) przyznano z dniem 5 grudnia 1990 r. państwowym osobom prawnym, którym dotąd przysługiwało prawo zarządu, zdolność nabywania we własnym imieniu wszelkich praw majątkowych, w tym rzeczowych, uwłaszczając je na posiadanym mieniu, będącym dotychczas własnością państwową, prawem użytkowania wieczystego gruntu i prawem własności budynków oraz urządzeń (art. 2) oraz potwierdzono prawo własności nieruchomości nabytych przez państwowe osoby prawne po dniu wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11) wskazując, że od chwili nabycia stanowią one własność tych osób (art. 3).

W odniesieniu do innych składników majątkowych przekształcenie w prawo własności dokonało się dopiero z dniem 7 stycznia 1991 r. na podstawie art. 1 pkt 9 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6).

W orzecznictwie wyrażono pogląd, iż do uwłaszczenia państwowych osób prawnych w zakresie urządzeń przesyłowych, wchodzących stosownie do obowiązującego wówczas art. 49 k.c. w skład ich przedsiębiorstw (nie stanowiących części składowej nieruchomości) i stanowiących zbiorów rzeczy, a nie jedną rzecz złożoną, doszło na podstawie powołanego przepisu ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. W tym stanie rzeczy należy przyjąć, iż urządzenia przesyłowe usytuowane na nieruchomości, stanowiącej obecnie własność powódki, stały się własnością przedsiębiorstwa państwowego Zakładu (...) w dniu 7 stycznia 1991 r. na mocy powołanej powyżej ustawy. W odniesieniu do nieruchomości, która w tej dacie stanowiła własność Skarbu Państwa, z dniem 7 stycznia 1991 r., poprzednik prawny pozwanego wszedł w posiadanie tej nieruchomości, w zakresie umożliwiającym korzystanie z należącej do niego infrastruktury przesyłowej. Innymi słowy, w tym właśnie dniu rozpoczął swój bieg termin zasiedzenia służebności na nieruchomości państwowej (obecnie działka (...)).

Odmienne należy ocenić datę rozpoczęcia biegu zasiedzenia służebności w związku z eksploatacją urządzeń przesyłowych posadowionych na działce oznaczonej obecnie numerem ewidencyjnym (...). Termin zasiedzenia służebności odnośnie działki (...) zaczął biec z dniem 23 maja 1989 r. Zatem skutki zasiedzenia mogły nastąpić najwcześniej - odpowiednio - w z upływem dnia 23 maja 2009 r. i z upływem dnia 7 stycznia 2011 r., o ile możliwe było przyjęcie dobrej wiary posiadacza w chwili rozpoczęcia wykonywania służebności. Dokonując oceny w tym zakresie, Sąd pierwszej instancji podkreślił, że w odniesieniu do posiadania prowadzącego do zasiedzenia o rodzaju wiary posiadacza, a w następstwie o długości terminu niezbędnego do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie decyduje wyłącznie chwila objęcia posiadania. Zasada mala fides superveniens non nocet wynika z wykładni językowej art. 172 k.c. („uzyskał posiadanie”) i na mocy art. 176 k.c. ma zastosowanie do następców pierwotnego posiadacza przy doliczaniu posiadania poprzednika („jeżeli poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze”).

Ustawa przewiduje przy tym domniemanie dobrej wiary posiadacza (art. 7 k.c.), które wzruszyć może jedynie dowód, że posiadacz w chwili rozpoczęcia posiadania w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu wiedział lub mógł się dowiedzieć o tym, że narusza to prawo innej osoby.

Za ugruntowany należy uznać pogląd, iż późniejsze dowiedzenie się przez posiadacza lub jego poprzednika o stanie rzeczy skutkującym zmianą dotychczasowego przekonania, że posiadaniem niczyjego prawa nie narusza lub narusza (dobrej na złą wiarę lub odwrotnie), dla biegu terminu zasiedzenia nieruchomości jest okolicznością irrelevantną.

Ustalono w sprawie fakty wskazują, że poprzednik prawny pozwanej spółki, jako przedsiębiorstwo państwowe, przystąpił do korzystania z trwałych i widocznych urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości stanowiącej ówczesnie własność Skarbu Państwa, w zakresie niezbędnym do ich eksploatacji i nieprzerwanie czynności te wykonywał. Brak jest informacji, by kolejni właściciele nieruchomości nie tolerowali faktu wykorzystywania ich nieruchomości w zakresie niezbędnym do eksploatacji urządzeń przesyłowych. Sprzeciw deklaruje obecnie powódka, jednakże jest ona właścicielem nieruchomości dopiero od 2010 r.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że wejście przez przedsiębiorstwa energetyczne w posiadanie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w związku z uwłaszczeniem przedsiębiorstw państwowych może uzasadniać przyjęcie dobrej wiary. Podkreślano, że w omawianej sytuacji przedsiębiorstwo przesyłowe w chwili objęcia służebności w posiadanie wiedziało, że urządzenia przesyłowe, z których korzysta bez sprzeciwu Skarbu Państwa jako ich właściciela, zostały zbudowane w ramach realizacji zadań państwowych, na nieruchomości Skarbu Państwa, za jego zgodą jako właściciela, przez to samo przedsiębiorstwo w czasie, gdy było przedsiębiorstwem państwowym, a zatem ich budowa i korzystanie z nich były legalne, nie wymagając dodatkowych czynności prawnych czy administracyjnych. Przedsiębiorstwa państwowe, korzystając z nieruchomości w zakresie niezbędnym dla budowy i eksploatacji linii elektroenergetycznej, wykonywały - oparte na tytule prawnym - uprawnienia należące do sfery zarządu powierzonym mieniem państwowym na nieruchomości, będącej w zarządzie (lub władztwie o innym charakterze) innej jednostki państwowej. Korzystanie to było więc oparte na odpowiednim tytule prawnym.

W tych okolicznościach przedsiębiorstwo przesyłowe nie miało żadnych podstaw do przypuszczeń, że korzystając w takim zakresie z nieruchomości po jego uwłaszczeniu na mieniu państwowym będącym wcześniej w jego dyspozycji narusza prawa właściciela gruntu. Nie sposób bowiem przyjąć, aby wolą ustawodawcy było nakładanie na przedsiębiorstwa państwowe konieczności niezwłocznego zawierania ze Skarbem Państwa niezliczonych umów niezbędnych do fragmentarycznego korzystania z jego nieruchomości.

Okoliczność, że poprzednik prawny pozwanej przy obejmowaniu w posiadanie nieruchomości Skarbu Państwa, w zakresie odpowiadającym służebności zbliżonej do służebności przesyłu, nie dysponował tytułem cywilnoprawnym lub administracyjnym uprawniającym go do korzystania w takim zakresie z nieruchomości, nie przesądza w tych okolicznościach o jego złej wierze. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 14 listopada 2013 r., II CNP 15/13, brak umowy cywilnoprawnej lub decyzji administracyjnej uprawniającej posiadacza do korzystania z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności zbliżonej do służebności przesyłu nie wyklucza przyjęcia jego dobrej wiary. W czasie obowiązywania zasady jedności własności państwowej na gruncie art. 128 k.c. nie było konieczne wydanie decyzji administracyjnej lub zawarcie umowy cywilnoprawnej upoważniającej przedsiębiorstwo państwowe do korzystania z nieruchomości Skarbu Państwa w zakresie odpowiadającym służebności podobnej do służebności przesyłu w celu konserwacji urządzeń posadowionych na nieruchomości przez to przedsiębiorstwo. Nawet zniesienie tej zasady w

1990 r. i rozpoczęcie komercjalizacji czy prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych nie mogło prowadzić do powszechnego nadawania przez organy administracji państwowej tytułów prawnych byłym przedsiębiorstwom państwowym do korzystania z nieruchomości państwowych, czy też zawierania odpowiednich umów, skoro prywatyzacja i komunalizacja odbywała się na określonych zasadach, nie wymagających takich aktów, a Skarb Państwa nie sprzeciwiał się korzystaniu przez byłe przedsiębiorstwa państwowe z jego nieruchomości w dotychczasowym zakresie odpowiadającym służebności zbliżonej do służebności przesyłu.

W świetle powyższego posiadanie służebności w zakresie urządzeń przesyłowych, zlokalizowanych na działce (...) należało uznać za posiadanie w dobrej wierze.

Jeśli chodzi o działkę nr (...), z deklaratoryjnej decyzji Wojewody (...) wynika, iż działka ta stała się własnością Parafii pod wezwaniem świętego M. w dacie wejścia w życie ustawy, to jest 14 maja 1989 r. Nastąpiło to zatem przed uwłaszczeniem przedsiębiorstwa państwowego majątkiem państwowym. Jednakże w ocenie Sądu, także w tym

zakresie brak jest podstaw do przyjęcia, iż w świetle ujawnionych okoliczności sprawy, poprzednikowi prawnemu pozwanej spółki można przypisać złą wiarę.

Na gruncie instytucji zasiedzenia własności nieruchomości w judykaturze przesądzono o rygorystycznej wykładni pojęcia dobrej wiary. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasadzie prawnej - z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91 wyjaśniono bowiem, że osoba, która weszła w posiadanie nieruchomości na podstawie umowy mającej na celu przeniesienie własności, zawartej bez zachowania formy aktu notarialnego, nie jest samoistnym posiadaczem w dobrej wierze. W orzecznictwie zwrócono jednak uwagę, że do zasiedzenia służebności unormowania dotyczące zasiedzenia nieruchomości stosuje się tylko odpowiednio (art. 292 k.c.) i w związku z tym, mając na uwadze treść posiadania w zakresie służebności, ta restrykcyjna wykładnia nie w każdym wypadku może mieć zastosowanie.

Oдноśnie sprawowanego władztwa w zakresie służebności, wykonywanego w ramach urzędzeń przesyłowych posadowionych na działce (...), chodzi o świadomość przedsiębiorstwa, które w chwili objęcia w posiadanie urzędzeń przesyłowych wiedziało, że urzędzenia przesyłowe, z których korzysta, zostały zbudowane w ramach realizacji zadań państwowych przez Skarb Państwa na nieruchomości Skarbu Państwa, a zatem ich budowa i korzystanie z nich były legalne i nie wymagały żadnych dodatkowych czynności prawnych, czy administracyjnych, poza pozwoleniami budowlanymi.

W świetle dokonanych ustaleń istnieje podstawa do przyjęcia, że organ zarządzający Zakładem (...) przed jego uwłaszczeniem mieniem Skarbu Państwa wiedział, że zarówno urzędzenia, jak i nieruchomość, na której są posadowione, stanowią własność państwową, zatem że linie energetyczne, którymi zarządza, eksploatuje zgodnie z prawem.

Deklaratoryjna decyzja Wojewody (...) nie funkcjonowała w obrocie w dacie uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych. W dacie tej nie był także jeszcze przeprowadzony fizyczny podział działki (...), który nastąpił dopiero w 1996 r. W ocenie Sądu, nie sposób przyjmować, aby poprzednik prawny pozwanej spółki dopuścił się niedbalstwa, twierdząc, iż gdyby dochował należytej staranności mógłby stwierdzić, iż korzysta z nieruchomości kościelnej osoby prawnej, nie zaś Skarbu Państwa. Zaznaczenia wymaga, iż w dniu 7 stycznia 1991 r. działka o numerze ewidencyjnym (...), na której posadowione były urzędzenia przesyłowe, zabudowana była zlewnią mleka (...) Spółdzielni (...) w P., na działce tej nie znajdowały się żadne obiekty sakralne, zatem poprzednik prawny pozwanej nie miał żadnych podstaw do przewidywania, iż także działka (...), wydzielona z działki (...) zostanie uznana za zabudowaną obiektami sakralnymi (i jako taka za stanowiącą przedmiot uwłaszczenia), tym bardziej, iż powstałe w wyniku podziały działki (...) nie były zabudowane, zaś na działce (...) zlokalizowana była zlewnia mleka.

Z dokonanych ustaleń faktycznych wynika nadto, że nawet w razie przypisania złej wiary w ujęciu tradycyjnym, w sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające potraktowanie pozwanej i jej poprzedników prawnych na równi z posiadaczami w dobrej wierze. Potrzeba dalszego utrzymania urzędzeń przesyłowych znajdujących się na działce Parafii pod wezwaniem świętego M., po nabyciu jej własności w postępowaniu regulacyjnym, jako niezbędnych dla zaopatrzenia ludności w energię elektryczną nie była, zarówno w tamtym czasie jak i w następnych latach przez właściciela nieruchomości kwestionowana, a przynajmniej nie wynika to z zebranego w sprawie materiału dowodowego, tym bardziej, iż w załączonym do pozwie przedprocesowym piśmie powódka potwierdza, iż dotychczas ani powódka, ani jej poprzedniczka prawna nie zgłaszała żadnych roszczeń w tym przedmiocie.

Brak jest w sprawie jakichkolwiek okoliczności świadczących o tym, iż doszło do przerwania biegu zasiedzenia.

Nie można również uznać, że korzystanie przez pozwaną spółkę z zarzutu zasiedzenia stanowiło nadużycie prawa podmiotowego i naruszało zasady współżycia społecznego, tj. art. 5 k.c. Artykuł 5 k.c. nie może być podstawą odmowy stwierdzenia nabycia służebności przez zasiedzenie, także z tego względu, że nabycie to następuje ex lege. Stwierdzenie przez sąd nabycia służebności w drodze zasiedzenia ma charakter deklaracyjny, co wyklucza dopuszczalność zastosowania tego przepisu do ustalenia istnienia lub nieistnienia prawa

Ponieważ zostały spełnione wszystkie przesłanki z art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c., prowadzące do nabycia służebności przesyłu w drodze zasiedzenia, a pozwana wykazała nabycie uprawnień do korzystania z nieruchomości powódki w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, powództwo należało uznać za bezzasadne.

Niezależnie od powyższego, podzielić należy przytoczone w odpowiedzi na pozew argumenty, wykazujące niezgodność realizowanego roszczenia z zasadami współzycia społecznego. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 239/09, gdy przedsiębiorstwo przesyłowe korzysta z posadowionych na cudzej nieruchomości urządzeń przesyłowych zasilających w różne media wielu użytkowników, wytoczenie przez właściciela powództwa windykacyjnego lub negatoryjnego będzie z reguły oczywiście nieuzasadnione i sprzeczne z interesem społecznym.

Z okoliczności sprawy nie wynika, by roszczenie powódki zasługiwało na ochronę prawną. Argumentację przedstawioną w odpowiedzi na pozew należy uzupełnić o spostrzeżenie, iż powódka nabywając przedmiotową nieruchomość pod tytułem darmym miała świadomość, iż zgodnie z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego działki (...) przeznaczone są na cele związane z linią przesyłową. Wynika to wprost z treści aktu notarialnego, obejmującego umowę darowizny. Nadto w dacie nabycia nieruchomości urządzenia przesyłowe już istniały i to na skutek działań powódki została przeprowadzona rozbudowana kościółka w takim kształcie, iż jego część zlokalizowana jest na działce (...) w sąsiedztwie linii przesyłowej. W tych okolicznościach wysunięte żądania nie zasługują na udzielenie mu ochrony prawnej w myśl art. 5 k.c.

Uwzględniając powyższe, Sąd Rejonowy oddalił żądanie powódki w całości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Strona powodowa wniosła apelację od wyroku Sądu Rejonowego, zaskarżając orzeczenie w całości i podnosząc zarzut **naruszenia przepisów prawa materialnego tj.**

- a) art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że spełniły się przesłanki do uznania, że doszło do nabycia służebności przesyłu w drodze zasiedzenia;
- b) art. 222 § 2 k.c. poprzez jego nie zastosowanie i uznanie, że powód posiada skuteczne wobec właściciela prawo władania rzeczą tj. nieruchomością powoda;
- c) art. 224 k.c. i 225 k.c. poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że powodowi nie należało się wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości;
- d) art. 5 k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że powód nie naruszył zasad współzycia społecznego poprzez skorzystanie z zarzutu zasiedzenia z uwagi na fakt, że pozwany jest następcą prawnym przedsiębiorstwa, które działało w poprzednim systemie i w sposób dowolny mogło wykonywać przyłącza energetyczne.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżąca wniosła o:

1. zmianę wyroku poprzez nakazanie pozwanemu przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zakazanie dalszych naruszeń prawa własności gruntu działek nr (...) w obrębie geodezyjnym C. w gminie K., dla której prowadzona jest księga wieczysta numer (...) przez VII Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w P. Sądu Rejonowego w Wieluniu, w ten sposób aby zobowiązać pozwanego do usunięcia z nieruchomości urządzeń elektroenergetycznych, które naruszają wykonywanie przysługującego powodowi prawa własności; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 9 000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości; a ewentualnie

2. uchylenie wyroku i przekazanie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wieluniu oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach w tym kosztach postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu środka zaskarżenia skarżący zakwestionował dobrą wiarę podmiotu, na którego rzecz biegle zasiedzenie, podnosząc, że nie zostało wykazane by kiedykolwiek, licząc od dat stanowiących początek biegu zasiedzenia, doszło do wyrażenia zgody przez właściciela nieruchomości na posadowienie urządzeń przesyłowych. Przedsiębiorca przesyłowy zatem wiedział lub powinien wiedzieć, przy zachowaniu staranności, że nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności i nie może być mowy o dobrej wierze.

W żadnym wypadku zaś art. 5 k.c. nie może prowadzić do unicestwienia roszczenia negatoryjnego. **Powodowi zaś należy się odszkodowanie za bezumowne korzystanie przez pozwanego z nieruchomości.**

Ponadto pozwany, zgłaszając zarzut zasiedzenia, naruszył art. 5 k.c. Pozwany miał świadomość, ewentualnie przy zachowaniu należytej staranności musiał ją pojąć, że jego poprzednik prawny nie uzyskiwał zgód właścicieli nieruchomości na montaż urządzeń przesyłowych. Tym samym pozwany zgłaszając zarzut zasiedzenia, powołując się na dobrą wiarę, korzysta ze zmian ustrojowych oraz faktu, że przepisy prawa w tym zakresie stawiają go w uprzywilejowanej pozycji względem właścicieli nieruchomości. Tym samym powód czyni ze swego prawa użytek wbrew zasadom współżycia społecznego.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji na koszt powódki.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przed wszystkim należy podkreślić, że Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, których skarżąca nie podważa i ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Nie sposób również przyjąć, że Sąd pierwszej instancji dopuścił się naruszenia norm prawa materialnego. Sąd ten dokonał prawidłowej wykładni właściwych przepisów, w szczególności art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c., zasadnie przyjmując, że doszło do zasiedzenia służebności. W uzasadnieniu powołano zarówno właściwe brzmienie uregulowań, jak i poglądy doktryny i judykatury. Przedstawioną argumentację Sąd drugiej instancję w pełni podziela.

Skarżąca odwołuje się do braku swojej zgody na posadowienie urządzeń, zupełnie pomijając - na co słusznie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji - że w odniesieniu do posiadania prowadzącego do zasiedzenia o rodzaju wiary posiadacza, a w następstwie o długości terminu niezbędnego do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie decyduje wyłącznie chwila objęcia posiadania. Zasada mala fides superveniens non nocet wynika z wykładni językowej art. 172 k.c. i na mocy art. 176 k.c. ma zastosowanie do następców pierwotnego posiadacza przy doliczaniu posiadania poprzednika. Pozostawanie w dobrej wierze w chwili wejścia w posiadanie przesądza zatem o stosowaniu krótszego (dwudziestoletniego) terminu zasiedzenia. Dłuższy (trzydziestoletni) termin zasiedzenia obowiązuje, gdy posiadacz pozostawał w złej wierze już w momencie nabywania posiadania. Natomiast nie może mu zaszkodzić (czyli przedłużyć terminu zasiedzenia) późniejsza utrata dobrej wiary.

Tymczasem w dacie posadowienia urządzeń nieruchomości obecnie należące do powódki stanowiły własność Skarbu Państwa. Na jednej działce zlokalizowana była wówczas zlewnia mleka (...) Spółdzielni (...) w P., zaś działka sąsiednia, na której obecnie zlokalizowany jest kościół parafialny powódki, była zabudowana budynkiem dawnej szkoły rolniczej. Prawidłowo Sąd Rejonowy skonstatował, że uwagi na zasadę jednolitej własności państwowej, budowa urządzeń przesyłowych, dokonana na zlecenie przedsiębiorstwa państwowego, w ujęciu prawnym następowała przez Skarb

Państwa na własnej nieruchomości, a więc oczekiwanie powódki, iż Skarb Państwa winien zwrócić się do niej lub jej poprzednika prawnego o zgodę na posadowienie tych urządzeń nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia.

Również w roku 1989, czy też 1991, czyli w latach kiedy mogły rozpocząć bieg - dla poszczególnych nieruchomości - terminy zasiedzenia, na nieruchomościach nie znajdowały się żadne obiekty sakralne i nie została jeszcze wydana deklaratoryjna decyzja Wojewody (...) z dnia 13 lutego 1997 r. Nr G.IV. (...), w której stwierdzono, iż Parafia R. - Katolicka pod wezwaniem świętego M. nabyła własność działki nr (...) na podstawie art. 60 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, ani też orzeczenie Komisji Majątkowej w W. z dnia 8 września 1997 r. sygn. akt W.KM - IV- (...) w przedmiocie przywrócenia własności nieruchomości na podstawie art. 61 ust. 1 pkt 5 i art. 63 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, mocą którego przywrócono Parafii pod wezwaniem świętego M. własność nieruchomości stanowiącej działkę nr (...).

Wobec stwierdzenia nabycia służebności przez zasiedzenie, należy przyjąć, że pozwanej przysługuje skuteczny wobec powódki tytuł prawny do korzystania z urządzeń przesyłowych zlokalizowanych na nieruchomości powódki, a więc nie może być mowy o naruszeniu przez Sąd Rejonowy art. 222 k.c.

W judykaturze zgodnie przyjmuje się, że upływ terminu zasiedzenia wyłącza nie tylko żądanie windykacyjne czy negatoryjne, ale i możliwość dochodzenia wynagrodzenia za korzystanie z cudzej nieruchomości i to także w okresie jego biegu. W uchwale z dnia 30 listopada 2016 r., III CZP 77/16, Sąd Najwyższy wyraźnie stwierdził, że właścicielowi nieruchomości obciążonej wskutek zasiedzenia służebnością przesyłu nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z tej nieruchomości za okres poprzedzający zasiedzenie (OSNC 2017/9/94, Prok.i Pr.-wkl. 2017/7-8/52, LEX nr 2156654, Prok.i Pr.-wkl. 2018/9/35, www.sn.pl, Biul.SN 2016/11/9, KSAG 2017/1/136). Stanowisko to zostało wywiedzione z oceny funkcji zasiedzenia i ukształtowanych w celu jej realizacji stosunków prawnych pomiędzy poprzednim właścicielem a nabywcą własności. W orzecznictwie (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2011 r., III CZP 7/11, OSP 2012 nr 10, poz. 93, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 258/11, nie publ.), jak i w przeważającej części piśmiennictwa podkreśla się, że funkcja zasiedzenia sprzeciwia się przyznaniu byłemu właścicielowi wobec posiadacza, który stał się właścicielem (uprawnionym z innego prawa rzeczowego) roszczeń wynikających z prawa własności, do takich zaś należą roszczenia uzupełniające za okres poprzedzający datę zasiedzenia, w tym roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy. Ład, porządek prawny i stabilizacja stosunków w zakresie odnoszącym się do własności rzeczy, czyli wszystko to, do czego zapewnienia zmierza zasiedzenie, ulegałyby ponownie zakłóceniu. Byłoby więc to nie do pogodzenia z celem zasiedzenia.

Nie doszło także do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 5 k.c.

Zarzut nadużycia prawa nie może być skutecznie podnoszony, gdyż przepis prawa rozstrzyga w sposób jednoznaczny określoną sytuację, nie pozostawiając sądowi marginesu ocenego, nawet jeżeli można uznać, że dochodzi do pokrzywdzenia jednej ze stron. Klauzula ta nie może stanowić podstawy do zaniechania lub ograniczenia (nabycia lub utraty) praw podmiotowych. Artykuł 5 k.c. nie może być podstawą odmowy stwierdzenia nabycia własności przez zasiedzenie, także z tego względu, że nabycie to następuje ex lege. Stwierdzenie przez sąd nabycia prawa własności, czy służebności w drodze zasiedzenia ma charakter deklaracyjny, co wyklucza dopuszczalność zastosowania tego przepisu do ustalenia istnienia lub nieistnienia prawa. Poza tym, trudno aprobować pogląd, który w istocie zakłada a priori stosowanie art. 5 k.c. dla określonej kategorii przypadków, a nie do konkretnych stanów faktycznych, które wymagają odstąpienia od rozwiązań typowych. Dodać należy, że ustawodawca normując zasiedzenie przyznał prymat ochronie trwającego przez wiele lat status quo kosztem prawa własności dotychczasowego właściciela. Nie uzależnił możliwości zasiedzenia od tytułu lub sposobu objęcia rzeczy w posiadanie, a dobra lub zła wiara posiadacza ma wpływ jedynie na długość okresu zasiedzenia. Takie założenia przemawiają przeciwko próbom odwoływania się do konstrukcji nadużycia prawa względnie poszukiwania innej aksjologii dla uzasadnienia „blokowania” stosowania przepisów bezwzględnie obowiązujących (por. postanowienie Sądu Najwyższego, z dnia 30 stycznia 2015 r., III CSK 123/14LEX nr 1652392).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy - na zasadzie art. 385 k.p.c. - oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., zasądzając od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1 800 złotych, stanowiącą opłatę za czynności racy prawnego, określoną na podstawie § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 ze zm.).